

Na razie przystąpiono do pracy około budowy dworca towarowego kolei północnej, który to dworzec zajmie ogromną przestrzeń na pograniczu między Krowodrzą a Prądnikiem Białym. Rozpoczęte z końcem lata ubiegłego roku prace postąpiły już bardzo znacznie naprzód i dają pewne pojęcie o olbrzymich rozmiarach tej budowy.

lat staną budynki. Z podkopów jeden znajduje się w Krowodrzy, drugi w Prądniku. Roboty około podkopu w Prądniku postąpiły już tak dalece naprzód, iż rozpoczęto montowanie żelaznej konstrukcji. Szerokość obu podkopów wynosi 16 m.

Budowa nowego dworca wymagała wykupna znacznej ilości gruntów prywatnych, którą to sprawę



Wystawa wyrobów wschodnich: Wyroby z muszelek pól dzikich Sakkajów malajskich.

Plany nowego dworca wygotował inż. Spett, Polak, urzędnik dyrekcji kolei północnej, kierując robotami z ramienia tej dyrekcji inspektor inż. Nosowicz i inż. Kalitowski, z ramienia zaś przedsiębiorstwa stanisławowskiej firmy Corazzo, która budowę się podjęła, inżynierowie Horowitz i Munk.

W roku bieżącym wykończone będą wszystkie roboty około budowy dróg dojazdowych, dwóch podkopów i całego toru, w ciągu dwu następnych

załatwiał imieniem dyrekcji kolei północnej dr. Juliusz Haraschin, jako komisarz wykupna gruntów.

Przy robotach wspomnianych zajęto bardzo wielu robotników, przeważnie rekrutujących się z ludności miejscowej, a tylko do pewnych specjalnych robót przyjęto niewielką ilość robotników Włochów i Węgrów.

Po ukończeniu budowy dworca towarowego a następnie dworca osobowego, wygląd całej okolicy, gdzie dworce te staną, zmieni się do niepoznania, a puste dziś obszary i przestrzenie zapełnią się budynkami i gwarным tłumem.

Sprawa budowy nowego dworca towarowego w Krakowie jest dla tutejszych sfer handlowych i przemysłowych pierwszorzędnej wagi i doniosłości. Obecny dworzec już od dłuższego czasu nie odpowiada potrzebom mieszkańców Krakowa, którzy też od dawna domagali się rozszerzenia tego dworca.

To też należy się szczere uznanie i wdzięczność bar. Bahnansowi, generalnemu dyrektorowi kolei północnej, iż przeszedł na rękę krakowskiemu przemysłowi i handlowi budowę dworca towarowego przeprowadził.

Zamieszczamy dziś dwa zdjęcia, odnoszące się do budowy dworca; jedno przedstawia podkop na Prądniku, drugie zaś grono inżynierów, kierujących budową.



Benefis utalentowanego muzyka: Grzegorz Fitelberg.

Benefis utalentowanego muzyka.

Filharmonia warszawska wykazywała do niedawna rokrocznie ogromne deficyty, które łącznie doszły do miliona rubli. I gdy wyczerpały się wszystkie źródła ofiarności i kredytu, gdy zdawało się, że sympatyczna ta instytucja skazana jest na zagładę, zespół artystów chwycił się ostatniego środka i postanowił wspólnymi siłami na własne ryzyko pokierować kampanią koncertową.

I oto po pierwszym roku próby okazało się, że ta droga była zupełnie racjonalną, że Filharmonia nie tylko zapracowała na swe utrzymanie, ale odpowiedziała w zupełności wymaganiom artystycznym.

Zasługą i jedno i drugie w wielkiej mierze Grzegorza Fitelberga, artystycznego kierownika Filharmonii, muzyka wysokich zdolności, kapelmistrza jednego z najwybitniejszych dziś w Polsce. To też cała Warszawa ceni go i lubi a urok osobistej sympatii, otaczającej Grzegorza Fitelberga, przynosił się i na samą instytucję.

Celem bodaj częściowego wynagrodzenia trudów, przez cały sezon na rzecz Filharmonii ponoszonych, urządzono niedawno benefisowy koncert, którego dochód przeznaczony był dla zasłużonego kapelmistrza i dyrektora. Koncert powiódł się doskonale a piękny dochód, mnóstwo kwiatów, okłasków i podarunków, jakimi obdarzono benefisanta, był dowodem i wyrazem sympatii i uznania, jakim się Grzegorz Fitelberg w całej Warszawie cieszy.

Koncert pianistki polskiej w Paryżu.

W dniu 10 kwietnia, w sali Rolników w Paryżu, odbył się koncert własny p. Haliny Skwirczyńskiej, pianistki znanej już dobrze u nas. Panna S. wykonała bardzo obfity program, ułożony z dzieł Chopina, Paderewskiego, Beethovena i Schumanna. Największy sukces zdobyła odegraniem utworów Schumanna i mazurków, odegraniem prawdziwie mistrzowskim. Dość powiedzieć, że po trzy razy musiała powtarzać niektóre perełki Chopinowskie.

Burza okłasków i echo bardzo pochlebnych odezwań prasy francuskiej uwieńczyło ten występ p. Skwirczyńskiej, wysuwając ją na czoło naszych pianistów.

Związek artystów i artystek polskich.

W ubiegłym roku udało się przeprowadzić niesłychanie trudną organizację zawodową, bo organizację aktorów i aktorek, którzy dotąd szli zawsze luzem i łączyli się tylko w lokalne związki o celach



Koncert pianistki polskiej w Paryżu: Halina Skwirczyńska.